

Łódź.

ceną numeru
20 gr.

PRENUMERATA
w Łodzi:

Mies. z dop. listy 400 gr

Główn. do domu 30 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dop. listy 430 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXI - r.
Istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-8

1928

Sreda 15 sierpnia

№ 224

ROZWÓJ

NA PASKU NIEMCÓW.

Socjaliści II Międzynarodówki pod wpływem polityków niemieckich.

NARADY W BRUKSELI.

W Brukseli odbywa się obecnie zjazd II Międzynarodówki socjalistycznej. Od kilku dni przedstawiciele partii socjalistycznych różnych krajów radzą nad wytyczeniem polityki międzynarodowego socjalizmu. Radzą więc nad sprawami organizacyjnymi, propagandowymi i t. p. — ale to są pielesze domowe pani Międzynarodówki, które można się bliżej nie zajmować.

Ale jest jedna dziedzina obrad brukselskich, która musi budzić czujną uwagę we wszystkich państwach. Dziedzina ta jest — polityka stosunków międzynarodowych.

Sytuacja zarysowuje się w sposób wysoce niepokojący, każde państwo jest bowiem zainteresowane w tem, aby jego stronnictwo socjalistyczne, a jak wiadomo socjaliści biorą wszędzie wysoce czynny udział w życiu politycznym, w sprawach polityki międzynarodowej nie zajmowało stanowiska... zabójczego dla interesów narodowych. Otóż o to właśnie chodzi!

PIERWSZE SKRZYPCZE NIEMIEC.

Tymczasem wiadomo, że w II Międzynarodówce pierwsze skrzypce grają Niemcy (tak, jak w III, t. j. komunistycznej, gra Rosja). A Niemcy szczególnie na pierwszych skrzypcach są mistrzami. Zda się, że grają „Międzynarodówkę“ a w gruncie rzeczy przygrywiają sobie „Deutschland über alles“. Oczywiście, że wobec takiego „mistrzostwa“ inni członkowie orkiestry... niewiele zdołają wskórać.

Otóż, wielkie pismo francuskie „Le Temps“ przypomina pouczającą na ten temat scenę, jaka się rozegrała na międzynarodowym zjeździe socjalistycznym w Stuttgarcie w roku 1907, a więc na 7 lat przed wybuchem wielkiej wojny.

W imieniu szlachetnych, ale ślepych socjalistów francuskich występował wówczas wielki przewodca Jaures, który proponował, aby socjaliści zwalczali przyszłą wojnę wszystkimi sposobami, nie cofając się przed strajkiem generalnym i powstaniem antypaństwowym w razie wybuchu konfliktu międzynarodowego.

POTEPIENIE WOJNY.

W imieniu socjalizmu niemieckiego odpowiedział mu również wybitny przewodca Bebel, proponując ze swej strony wnio-

sek, potępiający wojnę i nakazujący w razie wybuchu konfliktu podjęcie akcji, mającej na celu możliwie rychłe zakończenie starcia, przyczem zaznaczył, że środki proponowane przez Jaures'a, są w Niemczech niemożliwe.

Te dwa stanowiska nie wymagają komentarzy. Niech sobie socjaliści innych krajów występują przeciwko wojnie w sposób najczynniejszy, ale dla socjalistów niemieckich to jest niemożliwe. Po siedmiu latach lojalność ich wobec Vaterlandu zaznaczyła się aż nadto wyraźnie.

W 1928 roku w Brukseli sytuacja jest nieco inna. Niemcy mają również wyraźne stanowisko. Jakie? Proszą: natychmiastowe rozbrojenie wszystkich państw, niezwłoczna ewakuacja Nadrenji, przyłączenie Austrii do Niemiec.

Któż jest w pierwszym rzędzie powołany „aby stanowczo przeciwstawić się tym trzem „punkcikom“ niemieckim? Oczywiście, że socjaliści francuscy, gdyż przedewszystkiem najżywotniejsze interesy Francji wchodzą tu w grę.

NA PASKU NIEMCÓW.

Ale niema już Jaures'a, któryby po bolesnym doświadczeniu lat 1914-1918 napewno chyba dojrzał „całą okrutną prawdę“, a

na jego miejscu jest p. Leon Blum, który i po Wielkiej Wojnie jest ślepy, jak gdyby nigdy nic. To też p. Blum wypowiada się za przyjęciem też niemieckich, a niestety, wraz z nim większości francuskiej partii socjalistycznej. Ale co powie i co zrobi mniejszość z p. Paul-Boncourtem na czele, ta mniejszość, dla której żywotne interesy Francji nie są czczym frazesem? Co zrobi z tej arcytrudnej sytuacji sam p. Paul-Boncour, który jest delegatem Francji do Ligi Narodów? I jakie stanowisko zajmą w tej sprawie socjaliści polscy, którzy mają wszak w całości poczucie interesów Państwa Polskiego?

Oto pytania, na które z zainteresowaniem czekać wypada wyraźnej (zaznaczamy — wyraźnej!) odpowiedzi. A jeżeli odpowiedź ta wypadnie rzeczywiście tak, jak sobie jedynie pomyśleć można i życzyć należy, to... w gmachu II Międzynarodówki zarysują się poważne szczyrby. Zwolennicy p. Bluma we Francji i socjaliści zbliżeni do jego kierunku w innych krajach, potoczą się dalej po równi pochyłej aż całkowicie wpadną w objęcia Niemiec, a politycznie — tą drogą i w objęcia Sowietów, ci zaś, co się wreszcie zatrzymają i powiedzą stanowczo: „dosyć! halt“ będą musieli obrócić własną, niezależną od Berlina i interesów niemieckich drogę.

Orgje żywiołów na obu półkuli.

POTOP W INDJACH WSCHODNICH. — HURAGANY W AMERYCE PÓŁNOCNEJ.

Z Labory w Himalajach donoszą o strasznej powodzi, grożącej zupełnym zniszczeniem wszystkich miast i osiedli, położonych nad środkowym biegiem rzeki Indus.

Ogromny lodowiec 1.000 metrów szerokości i 400 metrów grubości, tworzył od dwu lat naturalną zapórę dla wód górnego biegu rzeki Shyok, dopływu rzeki Indus.

W ciągu tego czasu spiętrzyły się tam wielkie masy wód, tworząc jezioro głębokości około 100 metrów.

Wczoraj o godz. 9 rano nagle lodowiec ten, nie mogąc wytrzymać naporu olbrzymich wód, nagle załamał się. Jezioro w ciągu kilku minut opróżniło się i miliony ton wody runęły z wysokości 15 tysięcy stóp w wąskie koryta niżej położonego brzegu rzeki Shyok.

Wśród ludności zapanowała straszna panika. W niektórych miejscowościach wojsko siłą musiało usuwać mieszkańców z ich siedzib.

Olbrzymie masy wód toczą się naprzód na ogromnej przestrzeni z szybkością pociągu pospiesznego.

Władze spodziewają się największego natężenia powodzi w chwili, kiedy wody dotrą do miejsc, w którym Indus opuszcza góry i zlewa się z rzeką Kabul.

Katastrofy atmosferyczne, które od pewnego czasu niszczą wschodnie wybrzeża Ameryki Północnej, szaleją w dalszym ciągu.

Wybrzeża stanu New Jersey nawiedził orkan o szybkości 110 km. na godzinę i wyrządził olbrzymie szkody. Luksusowe miejscowości kąpielowe jak Atlantic City są częściowo zniszczone.

Nieszczęsnej Florydy grozi ponownie trąba powietrzna. Urzędowe biuro meteorologiczne w Miami donosi, że na morzu Karalbskim utworzył się nowy ośrodek burzy, która posuwa się z szybkością 117 kilometrów na godzinę w kierunku Florydy.

Kamerun.

Kolonja afrykańska, którą ma Polska otrzymać.

Prof. Rozwadowski w artykule w sprawie polskiej polityki kolonialno-emigracyjnej rzucił myśl o dominium gospodarczego Polski i Francji w Kamerunie, który nadaje się nie tylko pod uprawę plantacyjną, ale i pod masowe osadnictwo rolne. Kamerun położony nad zatoką gwinejską liczy około 800 tys. mtr. kwadr. z 2 i pół miljonami ludności czarnej i był aż do wojny kolonią niemiecką. W czasie wojny został okupowany przez wojska francuskie i angielskie, po wojnie mandat nad Kamerunem otrzymała od komisji mandatowej Ligi Narodów Francja.

B. francuski minister kolonji p. Albert Sarraut w swej pracy zatyt. „Mise en-valeur des Colonies“ tak formułuje ogólne zadania kolonizacji:

1. Stworzyć zasadnicze podstawy, wszystkich warunków, t. zn. konieczny dostęp do centrów produkcji i połączenie ich z portami.

2. Urządzić port w sposób obliczony na cały obrót.

3. Zwiększyć dzisiejszą produktywność terenów, ich rozciągłość, stan kultury, ilość i jakość produktów, czy to przez irygację; czy to przez zaprowadzenie kultury mechanicznej.

Program ten musi obejmować również rozszerzenie bigjeny, asysty lekarskiej, oświaty, przygotowanie robotników tubylczych i uzyskanie zaufania ludności miejscowej.

Specjalnie w odniesieniu do Kamerunu, program p. Sarraut przewiduje: Rozszerzenie portu w Douala, budowa latarni morskich w Kribi i Campo, regulacja rzek, odbudowa linii kolejowej, Centralny Kamerun — Północny Kamerun, przedłużenie linii Centralny Kamerun, aż do Yaounde i dalej do Deng—Deng i Meiganda, budowa linii 60 cmt. z Aarouma do Logone; budowa i poprawa szeregu dróg i szlaków; założenie stacji radiowej i linii telegraficznych. Zaznaczyć należy, że program ten jest maksymalny i obliczony na cały sześć lat.

Dotychczasowa główna produkcja Kamerunu obejmuje następujące surowce: zwierzęta domowe, skóry surowe; kakao i kauczuk niezmiernie dla naszego przemysłu cenne.

Największe jednak znaczenie posiadałby Kamerun dla Polski przez to, iż posiadając olbrzymie

tereny dla osadnictwa rolnego; zdołałby pomieścić całe polskie wychodźstwo. Francja do tego ludzi nie ma, więc Kamerun posiada dla niej wyjątkowo duże znaczenie eksploatacyjne i to w stosunku

do ogromu jej Imperjum kolonialnego bardzo małe. W Kamerunie nasz przemysł, zwłaszcza tekstylny i metalowy, mógłby znaleźć znaczny rynek zbytu.

Olbrzymie defraudacje w państwie bojaźni Bożej

WYŻSI URZĘDNIICY KOMENDANTURY W BERLINIE ZDEFRAUDOWALI PÓŁ MILJONA MAREK.

Główny urząd prokuratorski w Berlinie zajmuje się olbrzymią aferą, która zatacza coraz to szersze kręgi. Dziwnym sposobem tutejsza prasa niemiecka, która w innych wypadkach tak skwapliwie na swych łamach notuje każdą, nawet najmniejszą aferę w Polsce, w tym wypadku, mimo olbrzymich rozmiarów berlińskiej afery, pominęła ją zupełnym milczeniem.

Według doniesienia „Berliner Tageblattu“ główny kasjer komendantury berlińskiej Martin od dłuższego już czasu na spółkę z pewnym inspektorem komendy, który onegdaj obchodził 50-letni jubileusz pracy, sprzeniewierzył olbrzymią kwotę, sięgającą 450 tysięcy mk. rentowych (przeszło milion złotych.)

Defraudację wykryto w ten sposób, że przy rewizji kwitów pewnego pułku Reichswehry za pobrane uzbrojenie nie można było stwierdzić gdzie i komu wpłacono odnośną

kwotę w wysokości 170.000 mk. W dalszych dochodzeniach ustalono, że wymieniony pułk nie dokonał wogóle tak wielkiej transakcji. Wobec tego też przeprowadzono śledztwo w oddziale gospodarczym komendantury i w ten sposób wykryto olbrzymie malwersacje popełnione przez Martina i jego przełożonego, zasłużonego w służbie „für König und Reich“ inspektora.

Stwierdzono mianowicie, że Martin za wiedzą inspektora wypisywał fikcyjne kwity i wpisywał odnośne kwoty do rozchodu. Urząd prokuratorski położył areszt na całej ksiązkowości komendantury. Dotychczas stwierdzono brak 450.000 mk., nie jest jednak wykluczone, że zdefraudowana kwota jest znacznie większa.

Charakterystycznym jest, że władze nie aresztowały Martina, ani jego przełożonego i zezwoliły im na pobyt w sanatorium.

Czarne bociany.

ZAMIERAJĄCE PTAKI POD OPIEKĄ PAŃSTWOWĄ.

W Tucholi w Poznańskim — na łąkach przy nadleśnictwie ukazały się czarne bociany. Pojawienie się tych rzadkich, wymierających ptaków wzbudziło wielkie zainteresowanie.

Czarne bociany przybywają do Polski

bardzo rzadko. Można je czasem spotkać na Białorusi, gdzie otaczane są specjalną opieką ze strony ludności. Wprowadzona ostatnio nowa ustawa łowiecka rozciąga nad czarnymi bocianami opiekę państwową. Za zabijanie tych ptaków grozi surowa odpowiedzialność. Czarne bociany padają w Polsce ofiarą zwyczajnego pochodzącego kultury. Z niedostępnych lasów wypłoszył ich stuk siekier. Stałe osuszanie bagien pozbawia ich terenów na których mogą żyć swobodnie.

W większych ilościach czarne bociany znajdują się już tylko w Turkiestanie.

Warszawski ogród zoologiczny posiada 5 okazów.

PEŁ POWIETRZA URWAŁ GŁOWĘ.

Straszny i jednocześnie niezwykły wypadek zdarzył się w obozie ćwiczeń w Lesnej, powiatu baranowickiego.

Przed lułą armaty w momencie strzału stanął rezerwista kanonier Marcin Sokal. Mimo, że armata nabita była ślepym nabojem, przybitka naboju, oraz szalony pęd powietrza urwał Sokalowi głowę.

NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ Z OGNIEM NARAŻA NAS I NASZYCH BLIŹNICH NA NIEBEZPIECZEŃSTWO OKRUTNEJ ŚMIERCI. A NASZE DOMOSTWA ODDAJE NA PASTWĘ NISZCZYCIELSKIEGO ŻYWIOLU.

„Z czcią i błogosławieństwem Syonu.”

LIST RABINA DO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Zydowski „Nasz Przegląd“ donosi:

Marszałek Piłsudski otrzymał poniższy list od rabina Rozena:

„Z pomocą boską dnia 21 miesiąca Tamuz r. 5688, Palestyna. Niechaj Syonu przyniosą pokój i błogosławieństwo dla czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Niechaj imię Twoje świeci przed słońcem na wieki. Sela.

Mam zaszczyt przekroczyć próg domu Twojego, którego mury czczą się okolone, stożkami memi za pomocą pisma tego. Składam hołd Majestatowi Twemu i podziękowanie za to, żeś ocalił duszę z rąk komunistów i abrodniarzy. Niechaj imię ich będzie zmażane i potępione. Błogosławiony bądź za to, żeś pomógł mi udać się do Palestyny, ziemi mych przodków, świętej dla mnie i dla całego Izraela. Niech w oczach Twoich błogosławieństwo człowieka nie będzie

wzgardzone.

Wznoszę modły do Boga, ażeby ta mała skrzynekczka, wysłana przezemnie w dowód pamięci i wdzięczności — chroniła Ciebie, Rodzinę Twoją i przyjaciół ode złego. Błogosławieństwo Boże oby chroniło was od zalewu komunistycznego, który zniszczył i przesiąknął cały świat rabunkiem. Niechaj Bóg pomnoży Tobie Rodzinę Twoją, otoczeniu, zwolennikom i doradcom Twoim łąką dobrobytu. Wrogowie Twoi niech zostaną zawstydzeni, a Ty — podepcz cześć ich!

Przyjmij łaskawie błogosławieństwo moje od starca 74 lat, który skłania się przed Majestatem Twoim z oddali i prosi: nie bacz na skromność daru, ale bacz na serce dającego, który Ci śle tysiączne wyrazy podziękii.

Z czcią i błogosławieństwem Syonu.
Azriel Rosen“.

Wiedeń 14 sierpnia (aw)

Wiedeń 13 sierpnia (aw)

Donoszą tutaj, że olbrzymi lodowiec, przecinający Hindus wzdłuż doliny Kaszmiru, został przerwany, przyczem olbrzymie masy wody zalały dolinę.

Władze bezpieczeństwa uprzedziły ludność w porę o niebezpieczeństwie. Wszystkie łodzie i statki zostały z rzeki ściągnięte, bądź odesłane jeszcze w porę w dół rzeki.

BURZE W DANII.

Kopenhaga 14 sierpnia (ate)

W nocy z niedzieli na poniedziałek przeszła nad całą Danią niezwykle gwałtowna burza, która wyrządziła bardzo poważne szkody. W wielu miejscach druty telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane. W miejscowości Hjörning 10 zagród zostało spalonych z powodu uderzenia pioruna.

BURZA W PORCIE NOWOJORSKIM.

Berlin 14 sierpnia (tel. wł.)

Z Nowego Jorku donoszą: Wskutek strasznej burzy, która szalała w okolicach Maryland, pod Lavare, w New Jersey, Nowym Jorku, zostały spowodowane szkody, dochodzące kilku milionów dol. Donoszą o 5 ofiarach w ludziach.

UPAŁY WE FRANCJI.

Paryż 14 sierpnia (tel. wł.)

Straszne upały i gorąca w całej Francji trwają w dalszym ciągu. Paryż wyludnił się zupełnie, ponieważ większa część ludności przeniosła się do okręgów wiejskich. Na niektórych ulicach wszystkie domy są pozamykane. Teatry i restauracje są próżne.

Do akt Nr. 253 1928 roku.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 22 sierpnia 1928 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego pod Nr. 95 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hermana Taśmy i składających się z pończoch i skarpetek oszacowanych na sumę zł. 4.500.

Łódź, dn. 14 sierpnia 1928 roku.

2293 Komornik (—) S. ZAJKOWSKI.

Do akt. Nr. 1590 1927 roku.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 22 sierpnia 1928 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 110 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Floryda” — Aki ba Zezmer i składających się z maszyn do wyrabiania cholewek do pończoch firmy „Schubert i Salzer” oszacowanych na sumę zł. 1.600.

Łódź, dn. 14 sierpnia 1928 roku.

2295 Komornik (—) S. ZAJKOWSKI.

Wojna polsko-żydowska w Radomiu.

Potrącony przez Polaka żydek wywołuje bójkę. — Polań ranny strzałem z rewolweru w bójce z izraelitami!

RADOM, 14,8 (aw)

W niedzielę ostatnią doszło w Radomiu do ekscesów na tle sprzeczki, wynikłej między grupą młodzieży polskiej i żydowskiej.

W najtłudszej dzielnicy miasta jeden z młodzieńców Polak, potrącił młodego izraelitę któremu przyszedł natychmiast z pomocą towarzyszący mu młodzi ludzie żądając aby winny potrącenia przeprosił poszkodowanego. Ponieważ Polak odmówił wynikła bójka, w czasie której jeden z żydów uderzył któregoś z przybyłych z pomocą napasto-

wanemu w twarz. Zatarg zaostrzył się.

Jednocześnie przy ul. 3 Maja wynikła sprzeczka między grupą Polaków i izraelitów przyczem doszło do gwałtownej bójki. Tu znowu zaocepil izraelita jednego z Polaków. Podczas wymieniania wzajemnych rękoczynów padł nagle strzał, którym ranny został 21-letni Tadeusz Brzeski. W tym momencie interwenjowała policja, która strzelającego aresztowała. Tak nazwisko strzelającego jak pozostałe wyniki śledztwa ze względu na niepodniecanie antagonizmów rasowych, trzymane są w tajemnicy.

Aresztowania na Ukrainie sowieckiej.

Okolo 150 osób osadzono w więzieniu.

MOSKWA, 14,8 (aw)

Na terenie ukraińskiej SSR dokonano licznych aresztowań w związku z wykryciem akcji wywiadowczej, kontynuowanej na rzecz obcego mocarstwa. Jak dotąd aresztowano około 150 osób, prze-

ważnie wojskowych.

Głównymi ośrodkami akcji jak dotychczas wykazało przeprowadzone śledztwo i aresztowania są Kremieńczug, Humań Ekaterynosław i Czerkasy,

Londyn jest bezbronny.

Wobec napaści ze strony nieprzyjaciela.

Londyn 14 sierpnia (aw)

Wczoraj wieczór rozpoczęły się tutaj manewry powietrzne nad Londynem, z udziałem 13 eskadr. Zadaniem było osłonięcie miasta przed napadem gazowym ze strony wrogich samolotów.

[Tak samo, jak manewry poprzednie,

obecne również wykazały, że w warunkach dotychczasowych ochrona miasta przed pociskami gazowymi jest niemożliwa, mimo, że rolę atakującego grał jeden statek powietrzny, zaś występowały przeciw niemu 72 samoloty.

OBRADY MIĘDZYNARODEGO KONGRESU

prawniczego

Zakończone zostaną dziś w godzinach rannych.

Warszawa, 14,8

W dniu dzisiejszym w godzinach porannych odbywały się posiedzenia komisyjne międzynarodowego kongresu prawników.

O godzinie 2 popoł. odbył się pogrzeb sekretarza kongresu s. p. prof. Bellota na cmentarzu ewangelicko-reformowanym przy ul. Miynarskiej. U-

dział w pogrzebie wzięli wszyscy uczestnicy kongresu oraz przedstawiciele sfer rządowych.

O godzinie 4 popoł. obradowały komisje, po czym nastąpiło posiedzenie plenarne. Uroczyste posiedzenie zamykające kongres wyznaczone na jutro w godzinach porannych.

Koks górnośląski

pierwszorzędnej jakości marki „GOTTHARD”

poleca wagonowo i ze składu

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi

ul. Kilińskiego 70 Telefon № 173

Losy Litwy rozstrzygną się wkrótce w Genewie.

Porozumienie Polski z Litwą byłoby dla Niemiec ciosem nie do przeboleńia.

BERLIN, 14.8

Nacjonalistyczny dziennik Der Tag pod tytułem „Punkt zwrotny w polityce wschodnio-europejskiej” podkreśla doniosłość sprawy polsko-litewskiej. Korespondent kowieński tego dziennika stwierdza w tym artykule m. in. że Litwa nie posiadająca znaczniejszej potęgi przez polityczną konstelację i geograficzne położenie stała się punktem węzłowym polityki europejskiej. Wobec tego należałoby Niemcy nie bagatelizować przyszłości Litwy. Pamięć być na Litwie oznacza według dziennika mieć hegemonję na przestrzeni między Wilnem a Dźwiną. Gdyby Litwa dostała się pod wpływ Polski — pisze dziennik berliński — oznaczałoby to ni mniej ni więcej, jak że Polska stała się mocarstwem które przewagą swą wywierałoby wpływ na Łotwę i Estonję. W ten sposób polskie obcegi zamknęłyby się zupełnie dokoła wschodnich Niemiec. Prusy Wschodnie, jak wyspa leżałyby w morzu polskiem. Drog do Estonji i do Moskwy znalazłyby się w rękach zolskich. Następnie dziennik berliński twierdzi, że Anglja popiera polską pozycję na wschodzie. Rencja polsko-litewska odbyła się w Genewie. Europy tak samo jak Francja.

Berlin, 14 sierpnia (tel. wł.)

W depeszy z Genewy krytykuje „Vorwaerts” odmowę Ligi Narodów na prośbę Waldemarasa o zarządzenia zabezpieczające granice polsko-litewskie przed ewentualnymi starciami w czasie polskich manewrów. Pismo socjalistyczne twierdzi, że prezydent Rady Ligi Narodów i sprawozdawca jej w

sporze polsko-litewskim stanęli wyłącznie na punkcie widzenia, wyłuszczone w polskiej nocie.

Nacjonalisci i republikanie.

Polityczne antagonizmy znalazły ujście w dwugodzinnej boje.

Berlin 14 sierpnia (tel. wł.)

Podczas uroczystości robotniczej w gmachu związków zawodowych w Lehrte, wtargnęli do budynku naprędce zmobilizowani hitlerowcy w pełnym uzbrojeniu i zaatakowali przebywających w sali restauracyjnej członków związku republikańskiego „Reichsbanner”, którzy byli bezbronni. Wywiązała się formalna bitwa, w której wzięli

w końcu udział robotnicy, obradujący w górnej sali. Po dwugodzinnej walce, podczas której restauracja została doszczętnie zniszczona, wyparto ostatecznie nacjonalistycznych bojowców z sali, na której pozostali liczni ranni, z których 2 ciężko w głowę od kul rewolwerowych robotników. Policja w znikomej sile przybyła dopiero po zajściu.

HYDRA BOLSZEWICKA PODNOŚI GŁOWĘ

Bezczelne w treści transparenty czerwonych opryszków rozwieszane zostały w różnych miejscowościach Lubelszczyzny.

Lublin 14 sierpnia (aw)

Na szosie Chełm — Hrubieszów, na wprost szpitala wojskowego, zawieszono na wierzbie transparent komunistyczny, na którym widniały hasła:

„Precz z faszystowskimi rządami

Piłsudskiego i jego pacholkami, socjalzdrajcami!”

„Precz z prowokacyjną wojną z Z.S.S.R.!”

„Cześć ofiarom białego terroru! Cześć towarzyszowi Bottwinowi!”

„Niech żyje Polska Republika Rad!”

„Niech żyje Z.M.K. (prawdopodobnie związek młodzieży komunistycznej — p. r.)!”

Transparenty zostały usunięte. Winnych nie wykryto. Śledztwo trwa.

Na drutach telefonicznych w Kraśniku zawieszane zostały podobne transparenty, tak samo na ulicach głównych, jak i na Towarowej, obok garbarni Filensteina, oraz na ul. Króla Leszczyńskiego i ul. Fabrycznej. Tutaj transparenty podpisane były: L.K.K. P.P.L.K.Z.M.K.

Tu również transparenty usunięto. Winnych poszukuje policja.

Prezydent austriackiej republiki.

Obchodzi 70-letnią rocznicę urodzin.

Prezydent republiki austriackiej, Michael Hienisch, obchodzi w dniu jutrzejszym 70-tą rocznicę urodzin.

Dzień ten spędzi p. prezydent wraz z rodziną w prywatnym swym majątku w Semmeringu. Żadnych oficjalnych przyjęć

ani uroczystości nie będzie, na wyraźne życzenie prezydenta. Jedyne ks. Seipel, jako prezes rady ministrów, złoży prezydentowi życzenia.

Już dziś szereg pism wiedeńskich wystąpiło z nad wyraz serdecznymi artykułami.

W PAŃSTWIE „BOJAŻNI BOŻEJ”

Matka stręczy córki do nierządu.

BYTOM, 14.8

Ciekawym bagno moralne odkrył proces, który się toczył przed sądem karnym w Lignicy przeciwko Rosalji Bieder, 53-letniej żonie krawca oskarżonej o stręczenie do nierządu swoich 3-ech córek.

W czasie procesu nieszczęśliwe dziewczęta zeznały, iż matka zmuszała je do nierządu pod groźbą wypędzenia z domu.

Sąd skazał Biederową na rok więzienia.

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 985

Dziś

Fascynujący film

Dziś

„Nienawidzę, a jednak Kocham”

W rolach głównych słynni artyści

Colleen Morre i Conway Tearr

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 13 popoł. I miejsce 90 gr., II miejsce 60 gr. III miejsce 40 gr.

NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ Z OGNIEM NARAŻA NAS I NASZYCH BLIŹNICH NA NIEBEZPIECZENSTWO OKRUTNEJ ŚMIERCI. A NASZE DOMOSTWA ODDAJE NA PASTWĘ NISZCZYCIELSKIEGO ŻYWIOŁU.

Gertruda Bittner junior powróciła

W. RSZAWSKA GI ŁDA OFICJA NA.
Warszawa, 14-go sierpnia
DEWIZY.

Belgia 124.06
Holandia 357.58
Londyn 42.28
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.83
Szwajcaria 171.62
Sztokholm 238.65
Wiedeń 125.72

Mocniejsza dewiza na Belgję. Popyt na dewizy mniejszy. Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8.88. Gram czystego złota 5,9244

PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państwowa poz. premjowa dolarowa 91,00; 5 proc. konwersyjna 67,00; 10 proc. poz. kolejowa 104,00 (zł. 178,88); 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 61,90; 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow. 94,00 (zł. 161,68); 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 53,25; 5 proc. L. Z. Warszawy 58,75; 8 proc. L. Z. Warszawy 71,50; 10 proc. m. Siedlec 73,50; 8 proc. oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68); 7 proc. pożyczka stabil. 91,00 (zł. 809,90); 10 proc. m. Radomia 76,00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 134,50; Bank Polski 183,00; Bank Zachodni 37,00; Bank Zw. sp. zar. 83,00; Spiess 165,00; Elektr. Dąbrow. 78,25; Czernsk 6,00; warsz. Tow. fabr. cukru 63,00; Firlej 71,00; Wysoka 224,00; Węgiel 97,00; „Nobel” 32,75; Lilpop 42,50; Norblin 229,00; Ostrowiec serja B: 117,00; Parowozy 41,00; Starachowice 55,75; Borkowski 16,25; Klucze 7,10; Krajowe Tow. meljoracyjne 13,30.



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko **ORYGINALNYCH** proszków z „Kogutkiem” znanych od lat trzy

Zapisujecie się na członków
L. O. P. P.

Litwa lęka się Ligi Narodów. A jednak nie chce doprowadzić do porozumienia z Polską.

BERLIN, 14.8

Jak podaje PAT Vossische Zeitung donosi z Kowna, że wileńska mowa marsz. Piłsudskiego wywołała w Kownie zdziwienie.

Pisma litewskie podkreślają bezbarwność polityczną wywodów marsz. Piłsudskiego.

W opinii publicznej Litwy zauważyć się daje znaczna ulga z tego powodu, że Zjazd Legionistów, którego tak bardzo się obawiano miał przebieg tak spokojny.

— Wbrew wszelkim oczekiwaniom — pisze Vossische Zeitung — zdaje się że p. Waldemaras ma zamiar nie przyjąć polskiej propozycji, aby konferencja polsko litewska odbyła się w Genewie.

Lietuvos Aidas ogłosił wczoraj urzędową informację że rząd litewski pod żadnym warunkiem nie przyjmie propozycji polskiej. Wobec tego należy przypuszczać, że konferencja polsko litewska przed sesją wrześniową Ligi Narodów nie odbędzie się wcale.

Kowieńskie koła polityczne żywią obawę, że Polska chce przy pomocy Ligi Narodów wywierać presję na Litwę, aby skłonić ją do ustępstw.

W dniu 30 sierpnia zbiera się Liga Narodów i tego samego dnia miała się rozpocząć konferencja polsko litewska.

Nie istnieje więc żadna realna możliwość, aby w tak krótkim odstępie czasu można osiągnąć jakiegokolwiek rezultaty praktyczne, zwłaszcza że w programie sesji Rady Ligi wyznaczono cały kompleks zagadnień polsko litewskich jako przedmiot do dyskusji.

WILNO, 14.8 (aw)

Dziennikarze litewscy wyjeżdżając z granic Rzplitej w rozmowie z eskortującym ich porucznikiem Kuszelewskim prosili o wyrażenie władzom podziękowania za gościnne przyjęcie i ułatwienie przyjazdu do Wilna.

WILNO, 14.8 (aw)

Bawiący w Wilnie dziennikarze niemieccy zaskoczeni byli serdecznym nastrojem i harmonją panującą między polskimi dziennikarzami wileńskimi, a przybyłymi dziennikarzami litewskimi oznaczyli w rozmowie z przedstawicielami władz polskich.

„Zwrócić uwagę na polski Górny Śląsk”. Komunista niemiecki w roli doradcy „kominternu”.

Moskwa, 12 sierpnia (aw)

Na kongresie „kominternu” przedstawiciel niemieckiego Górnego Śląska wezwał „komintern” do zwrócenia baczniejszej uwagi na ośrodki, w których przygotowuje się zbrojne atuty przeciwko Rosji sowieckiej. Przy podziale Śląska między Niemcy i Pol-

skę — jak twierdził omawiany — Polsce przypadła większa część obszaru, zaopatrzonego w większe zapasy węgla, wzięto to bowiem pod uwagę dla umożliwienia Polsce tem intensywniejszego zbrojenia się Polski przeciw Sowietom. Dlatego również i na polski Górny Śląsk należy zwrócić baczniejszą uwagę.

PŁONĄCA OLIWA NA MORZU

Zagraża dokoń okrętowym.

Hamburg, 14 sierpnia (aw)

W późnych godzinach wieczornych w składach portowych w Wilhelmsburgu wybuchł pożar. W składach tych znajdowały się balony napełnione amoniakiem, acetylenem, terpentyną, chlorem i przetworami z żywicy. Balony eksplodowały z ogromnym hukiem. Ponadto w składach znajdowała się bawełna na sumę około miliona marek.

Pomimo wszelkich wysiłków ratowniczych, pożar rozszerzał się szybko nawet przeniósł się na barki i skunery, stojące na kotwicy w kanale Weringa, naładowane

transportem oliwy, żywicy i terpentyny. Statki płonęły tak szybko, iż o uratowaniu ich nie mogło być mowy. Oliwa rozlała się na wodzie i w dalszym ciągu płonęła, zagrażając położonym w pobliżu dokoń okrętowym. Z portu hamburskiego przybyły dwa statki urządzone specjalnie do gaszenia pożaru.

W akcji ratunkowej biorą udział wszystkie straże ogniowe Hamburga. Dotychczas jeden z przechodniów odniósł ciężkie rany. Kilku strażaków zaś doznało poparzeń.

Pożar trwa w dalszym ciągu.

ZYCIE SPORTOWE.

TABELA KLASY A Ł.Z.O.P.N.

Po ostatnich wynikach tabelka mistrzostw kl. A. uległa znacznej zmianie:

Po dzień 13 bm. tabelka przedstawia się w następujący sposób:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1. LTSG	16	29	60:15
2. Turyci	14	24	48:24
3. Orkan	16	21	14:19
4. WKS	14	18	36:14

5. Widzew	16	18	29:24
6. ŁKS	15	17	41:21
7. PTC	16	15	28:32
8. Hakoah	15	11	21:41
9. Sokół	16	10	25:53
10. Union	15	9	16:9
11. GMS	15	7	18:9
12. Proсна	13	1	16:44

ŚWIAT KOBIECY

Kobiety - poprzedniczki Konopackiej Rycerskie sporty kobiece w dawnej Polsce.

Zwycięska w międzynarodowym turnieju rzucania dyskiem przedstawicielka Polki jest godną następczynią Polek, którym nigdy nie obce były rycerskie sporty, a nawiązując w różnych dziedzinach obecne wyzarczenia do naszych dobrych tradycji, należy wspomnieć o imionach pań, umiających, według słów dawnego poety: „Jako koniem najechać, jako drzewcem toczyć — ułożyć w wężyka, do pierścienia skoczyć”. Ponieważ dużo było „białogłów”, które „mieżem i oszczepem tak dobrze umiały, jak mężczyzna. Myśliwych pań nie wspominać, bo tych w Polsce pełno.”

Gdy król Władysław IV-ty, w 1638 r., będąc do wód leczniczych, bawił chwilowo na dworze cesarskim w Wiedniu, urządzoł tam strzelanie do tarczy o nagrody; trzy pierwsze nagrody za najcelniejsze strzały wzięły trzy Polki z orszaku królowej polskiej, mianowicie: Kozanowska, kasztelanowa sandomierska, Leszczyńska, wojewodziana łęczycka oraz panna Lukrecja Guldensternówna, która później wyszła za mąż za p. Grzybowski, starostę warszawskiego.

W 18-m stuleciu księżniczka Helena Ogińska wyróżniała się nie tylko pięknoscia i wdziękiem lecz i wielką siłą fizyczną, umiając, podobnie jak August II, łamać podkowy. Panny Zawiszanki, wojewodzianki mińskiej, słynęły ze swych polowań na niedźwiedzie.

Nie tylko z tego znane były Polki za

granica — znano także ich cnotę, a wojewodzianka Łaska pisała w XIV-m wieku, że Polki, towarzyszące królowej Katarzynie, w Lincu „tem się najwięcej cesarzowej podobowały, iż kiedy w taniec szły, nie dały się ścisnąć ani całować i Niemcom się to podobowało; mówili, iż to cnotliwa nacja polska”.

Pierwszą nagrodę na sławnym „karuzelu”, urządzonym przez młode damy w Dreźnie w 1719 roku, otrzymała wspomniana Helena Ogińska, wówczas osiemnastoletnia panna. Odznaczyła się ona największą zręcznością i siłą we wszystkich rycerskich zabawach. Żył lat 90, a będąc staruszką jeszcze umiała talary łamać, a srebrne talerze w trąbkę skręcać i rozkręcać.

Podobnie wyróżniły się przedtem inne Polki: panna Lacka za Zygmunta II-go, panna Grabowska i Barska z kaliskiego, które, ścisnąwszy w dłoń garść orzechów łaskowych, sok z nich wyciskały: wślawiła się tak, że w tej dziedzinie panna Cieńska, córka Marcina, regimentarza, znanego również ze zręczności i odwagi.

Pospolitszem zjawiskiem były dowody siły, dawane przez mężczyzn, ale warto zaznaczyć, że gdy obcy pochodzeniem August II-gi Sas rozgłosił o swej sile, to przedtem z królów naszych obdarzonym niezwykłą mocą był Zygmunt I-szy Stary, który podkowy łamał, postronki zrywał i talje kart przedzierał.

Igrzyska rycerskie, będące ongiś swe-

go rodzaju zawodami sportowymi, były w Polsce nader rozpowszechnione. Były ogólnie znane i obowiązujące przepisy turniejowe, ale w Polsce ustanowiono i nasze krajowe, specjalne, ogłoszone w 1678 roku przez marszałka wielkiego koronnego podczas gośnitw, które w obecności króla Stefana Batorego i gości odbyły się ku uczczeniu Jana Zamoyskiego w Ujazdowie pod Warszawą.

Warszawa rajem dla podrzutków

PRZYWOŻĄ JE NAWET Z PROWINCJI.

W warszawskim przytułku dla podrzutków aż roi się od dzieci z prowincji. Jak się okazuje, kobiety nawet z dalekiej prowincji specjalnie przyjeżdżają do Warszawy, aby podrzucić dziecko. Nieszczęśliwe kobiety liczą na lepszą opieką nad dzieckiem.

Magistrat jednak nie ma obowiązku opieki nad podrzutkami z prowincji. Celem uregulowania tej sprawy zbierze się za rząd wydziału opieki społecznej na specjalne posiedzenie.

Ciekawem jest jak ojcowie miasta Warszawy uregulują tę sprawę. Czy będą odsyłać dzieci „ciupasem” do miejsca urodzenia, czy też przez pogorszenie warunków bytu niemowląt w zakładach stolicy zmniejszą „podaż” z prowincji?

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

Trzy dokumenty.

Życie to sprytna bestja. Nielitórzy twierdzą, że wszystko jest proste i jasne, lecz w rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej.

Spojrzenie naprzykład na urzędnika Kostję Peczenkina. Przed rokiem o tej porze, gdy wracał do domu w stanie zlekka nietrzeźwym napadli na niego bandyci. Zabrali mu zimowe palto, potłukli go i uciekli.

Mój Boże, pomyśli sobie miłosierny czytelnik Kostja jest pewnie w okropnej sytuacji, pewnie dostał chronicznego kataru, jest przeziębiony i chory... Nic podobnego!

Kostja jest dziś bohaterem, szczęśliwym człowiekiem! On ma dziś nowe zimowe palto z futrzanym kołnierzem, nowe kalosze i błyszczące laskierki. W dodatku o swej nocnej przygodzie opowiada z pewną dumą. Poza tem mówi, że Kostja Peczenkin zeni się wkrótce z Lidoczka. I powiada, że ten ślub ma jakiś związek z jego przygodą nocną.

W jaki sposób? Ach, drodzy czytelnicy; Kostja Peczenkin zna życie, w tem sek! Zobaczmy; jak wygląda odwrotna strona tego medalu. A więc:

1. PROŚBA.

Jako urzędnik podlegający panu instytucji, domoszę niniejszem; że gdy wczoraj po wyczerpującej pracy wracałem z biura do domu, napadł na mnie jakiś niebezpieczny zbrodniarz, żądając oddania mu zimowego palta z kołnierzem. Zdumiony spojrzawszy na niego groźnym wzrokiem i

oświadczyłem, że nie mam przy sobie rządowych pieniędzy, a gdybym je nawet miał, nie oddałbym ani grosza, choćbym miał trupem paść.

Rozjuszony tem oświadczeniem zbrodniarz; zażądał kategorycznie, bym zdjął palto. Ciacąc uniknąć awantury, zdjąłem palto i zostałem w lekkim ubranku i grozi mi niebezpieczeństwo utraty zdrowia.

Zbrodniarz zabrał mi ponadto kalosze — produkt państwowej fabryki gumowej a więc rzecz państwową i uciekł.

Mniej więcej po upływie pół godziny wszcząłem alarm. Przechodnie podnieśli mnie i zaprowadzili do domu.

Ponieważ obecnie nie mam co włożyć i prócz tego utrzymuję matkę proszę uprzejmie o wyasygnowanie mi z kasy skarbowej pewnej kwoty na kupno palta choćby bez kołnierza.

Kostja Peczenkin.

2. LIST DO MATKI.

Kochana matko, trudno poprostu uwierzyć w to wszystko, co się dzieje w Leningradzie. W zeszłym roku pisałaś, że jesteś chora; proszę cię więc napisz, jak się czujesz. Poza tem wiesz Ci z powodu Nowego Roku. Na początku nowego roku miałem już nieszczęśliwy wypadek. Gdy wracałem z pracy, kochana mateczko, napadli na mnie bandyci. Pobili mnie do utraty przytomności.

Jeden z bandytów ściągnął mi kalosze i uderzył mnie pięścią w twarz. Twemu jedynakowi pociekła krew z nosa.

Teraz nie mam co włożyć, proszę cię więc bardzo, kochana mateczko, przyslij mi ciepłą bieliznę i może masz jakieś jedwabne skarpetki. Za

przyslaną mi w zeszłym roku trykotową bieliznę serdecznie Ci dziękuję.

Twój syn Konstanty.

3. LIST DO PRZYJACIÓLKI.

Witam cię, droga kochana Lideczka!

Gdy wczoraj po spędzonym z Tobą wieczorem wracałem do domu, napadła na mnie szajka bandytów, która z wielkim wrzaskiem i krzykiem zażądała wydania im mego palta.

Nie tracąc przytomności, ściągnąłem kalosze z nogi i pocałem nim wymachiwać, czem wywołałem wśród zbrodniarzy okropną panikę. Rozbiegli się na wszystkie strony, jak myszy.

Wpadłem w złość i zdjawszy futro; rzuciłem się w pogoń za jednym z bandytów, który skrył się w jakimś ciemnym zaułku. Gdy wróciłem, futra już nie było.

Mróz dochodzi do 15-tu stopni.

Dziękowałem Bogu, że pani przytem nie było, choć nie ulega wątpliwości; że obroniłbym panią z pewnością.

Kochana Lideczko, ponieważ teraz nie mam na sobie, tak... co chciałem powiedzieć?... Tak, jestem zmuszony do siedzenia w domu. Najdroższa, przyjdź i pociesz biednego chorego!

Kostja Peczenkin.

To wszystko, drodzy czytelnicy. Nie mamy nic przeciwko niemu. Chce się zenić? Proszę bardzo! Niech się rozmnażają mądry ludzie! Nie chcemy mu przeszkadzać w jego karierze. Mieliśmy zamiar pokazać tylko, co to znaczy spryt w życiu.

Ach, drodzy czytelnicy, ciężko jest człowiekowi żyć na tym świecie.

ROZMAITOSTI Z CAŁEGO ŚWIATA

15 miesięcy odżywiania powietrzem. Osobliwy rodzaj ekstazy religijnej.

W związku z niezwyk. dziejami stigmatyzowanej dziewczeczki z Konnersreuth, która od szeregu miesięcy nie przyjmuje pokarmów, jedno z pism niemieckich zamieściło fragment sprawozdania drukowanego w niemieckim „dzienniku praktycznej wiedzy, lekarskiej” z r. 1799.

Słynny ówczesny lekarz Hufeland opisuje dzieje córki wieśniaka Kienkera, która podobnie jak Teresa Neumann nie przyjmowała przez 15 miesięcy żadnych pokarmów.

Szesnastoletnia dziewczeczka przez szereg lat miewała nerwowe przypadłości.

Lekarz tak opisuje wygląd tej dziwnej istoty podczas głodówki.

— Ciało jej nie jest wychudzone. Oczy są pełne blasku — policzki rumiane. Ciepłota ciała nie zmniejsza się. Temperatura podgorączkowa. Uderzenia pulsu na ręku są ledwo wyczuwalne — puls uderza słabo ale szybko. Obliczyłem 125 uderzeń na minutę. Serce bije równocześnie z pulsem.

Szczęki są kurczowo zaciśnięte, wskutek tego chora mówi z trudem. W nocy śpi spokojnie. Skóra jest nieczuła na nacisk i uderzenia. Słuch i wzrok działają normalnie. Często z oczów chorej płyną łzy. Chora może jedynie poruszać na bok głowę, pozatem mięśnie odmawiają jej posłuszeństwa, leży przeto nieruchomie na łóżku.

Sześciu zasługujących na pełne zaufanie obywateli pełni wartę w domku wieśniaka Kienkera jednakże nie zauważono nic po dejrzanego. Zachowanie się rodziców, którzy przygnębieni są dziwnym stanem ich córki i sami błagają lekarzy o ratunek świadczą o tem, iż niema tu mowy o jakimś podstępnie.

Losem małej Kienker zajęło się kilku lekarzy. Pilnowano jej i kontrolowano każdy jej ruch, podobnie jak to miało miejsce ubiegłego lata z Teresą Neumann. Cztery zakonnice oraz doktor Seidel nie odstępowały od łóżka stigmatyzowanej dziewczeczki. Osiem godzin dziennie po dwóch doktorów na zmianę pełniło wartę w pokojny Teresy.

W dalszym ciągu sprawozdanie o przebiegu „choroby” córki Kienkera zawiera oficjalny komunikat sporządzony przez ową „komisję sześciu”.

„Po upływie czternastu dni członkowie komisji stwierdzili, iż chora przez cały ten czas nie przyjmowała pokarmów stałych, ani płynów. Bywały okresy, w których czuła się silniejszą. Mówiła wówczas cichym głosem, odpowiadała na pytania przytomnie i rozumnie. Wykazywała przytem zdumiewającą pamięć.

TROCHĘ FILOZOFJI

Czy jest różnica między pierwszą a ostatnią miłością?

„Niewielka. Każdy przypuszcza zwykle, że jego pierwsza miłość jest o statnia; a ostatnia — pierwsza”.

Kilkakrotnie prosiła obecnych by nie zamykali okien, gdyż odczuwa potrzebę wdychania świeżego powietrza. Ilekroć

zmniejszył się dopływ powietrza do jej łóżka, debki traciła przytomność.

Śladami ludzkiej głupoty.

„W BECZCE z PARYŻA DO MADRYTU i NA OSŁE z PARYŻA DO BUKARESZTU.

„Ciężar głupoty ludzkiej jest tak wielki że przeważa kiedyś szalę świata” — powiada hinduskie przysłowie. Ale zanim to się stanie głupota długo jeszcze święcić będzie tryumfy.

Do takich tryumfów należą bezsprzecznie rekordy, w których rekord zdobyły naiwne yankeesy. Niedawno czytaliśmy o człowieku, który przepływał Niagarę w gumowej beczce, dzisiaj znów nadchodzą wieści o nowym rekordzie dwóch młodych ludzi.

Mianowicie Francuz Pegasi i Hiszpan Malvagani postanowili odbyć podróż z Paryża do Madrytu w beczce. Nie koleją, ani samolotem, ani kenno; ale koniecznie w beczce. Bo to oryginalnie wygląda...

Beczke wykonał, na zamówienie, paryski bednarmarz. Djogenes na jej widok poblądził z zazdrości. Wewnętrzne ściany ruchomego domku wyłożone są materacami. Podróż odbywa się w ten sposób, że Pegas siedzi w beczce, a Malvagani ją popycha; a gdy Malvagani zapragnie użyć przejażdżki, to mu Pegas ustępuje miejsca.

pisze.

Trudno przewidzieć, jak długo będą wędrować Pegas i Malvagani do słonecznej Hiszpanji. Obecnie przebyli oni już przestrzeń dzielącą Paryż od Orleanu, gdzie u wrót miasta czekała na nich delegacja obywateli. Były mowy powitalne, córka burmistrza z bukietem fiołków, no i oczywiście smaczny obiad wydany na cześć „rekordmanów” w jednym z klubów sportowych.

Jednocześnie z beczkowiczami wyruszył z Paryża inny „rekordzista światowy”; który postanowił odbyć podróż z Paryża do Bukaresztu, na symbolicznym osle.

Trzeba przyznać, że podróż na osiołku dużo posiada swoistego uroku. Pan Armand Poteau obrał sobie tę samą drogę, po której galopowała niedawno dzielna amazonia francuska panna d'Orange, która dotarła aż do Bukaresztu. Tyłko że rekord pana Poteau będzie tem osobliwszy; iż osioł na którym jedzie szalony Armand sam należy do rzędu rekordmanów. Zdobył bowiem nagrodę, za najdłuższe uszy na świecie.

Łowca serc niewieścich

WSKUTEK NIESZCZĘŚLIWEJ MIŁOŚCI STAŁ SIĘ ASCETYCZNYM FAKIEM.

Z Delhi donoszą o śmierci słynnego fakira, którego dzieje są barwne, jak film egzotyczny.

Karol Russet pochodził ze szlacheckiej francuskiej rodziny. W epoce drugiego cesarstwa był w gromie złotej młodzieży w kawiarniach paryskich, u Tortonego, w Cafe Anglais, gdzie spotkała się cała elegancja sosjeta paryska. Przystojny i zamożny chłopiec słynął z dowcipu i szalonych przygód. Przyjaciół sławnego zabijaki i don Juana Grammont Caderousse, był częstym gościem w pałacu Tuileryjskim.

Charles de Russet wiodł beztrudny żywot do chwili, gdy na drodze jego zjawiała się „la femme fatale” piękna Irlandzka; o zielonych oczach i złym sercu. Ona to złamała życie paryskiemu lekkoświatowemu. Russet zdradzony i wysmiany przez złotowłosą miss, przyplacił zawód ciężką chorobą nerwową, a gdy powrócił do zdrowia pożegnał

rodzinę i przyjaciół i opuścił na zawsze brzozy Francji.

Po upływie kilku miesięcy, dwudziesto-pięcioletni Paryżanin wstępuje do nowicjatu w hinduskim klasztorze, i staje się wiernym wyznawcą Buddy. Przez szereg lat Karol de Russet przebywał w odludnej pustelni w głębi lasu, zamieszkał go przez małpy i dzikie zwierzęta.

I stało się, iż kawaler de Rousset, bywalec dworu cesarskiego i paryskich kawiarenek, łowca serc niewieścich przedzierzgnął się w ascetycznego fakira, którego sława rozchodzić się zaczęła po szerokim świecie.

W duszy jego wyzbytej z ziemskich żądz przetrwało jednak wspomnienie Paryża. Ilekroć sławny fakir miał sposobność rozmawiać z rodakami, kazał opowiadać sobie „ploteczki” o Paryżu i słu hać ich płakał jak dziecko.

Spać 8 godzin.

POWINNA KOBIETA GDY CHCE ŁADNIE WYGLĄDAĆ.

Często zdarza się, że młoda i ładna dziewczyna zali się:

— Mam dopiero 18 lat, a już wokół moich oczu i ust zarysowują się drobniutkie fałdki. Co może być tego powodem?

Zanim zdążył udzielić rady, dziewczę uprzedza odpowiedź:

— Proszę mi tylko nie mówić, że za mało śpiam. Codziennie przed godziną 2-gą w nocy jestem w łóżku, a wstaję o 8-ej rano. 6 godzin snu wystarcza dla mnie. Jeżeli śpię dłużej; czuję się o ięzała. Słyszałam, że i 4 godziny snu wystarczyć mogą. To tylko kwestia przyzwyczajenia.

Osoby, które tak mówią; mogą się istotnie oprzeć na powadze pewnych fizjologów; którzy twierdzą że organizmowi ludzkiemu potrzebna jest właściwie minimalna ilość godzin snu.

Ale praktyka wykazuje jednak, że większość kobiet musi spać 7—8 godzin na dobę; aby zachować młodość i świeżość.

Te przedwczesne zmarszczki i fałdki, to przewidywanie cery nasuwają uzasadnione przypuszczenie; że brak odpowiedniej ilości snu odbija się fatalnie na urodzie, zdrowiu i stanie nerwowym kobiety.

KRONIKA

KALENDARZ YK.

Środa, 15 sierpnia — Wnieb. N.M.P.

TEATRY

Teatr Letni „Sami gramy“.

Gong: — Dla Was Łodzianki“.

WIDOWISKA

Casino: — „Kobieta do zabawy“

Splendid: — „Pensjonarki“.

Odeon: — „Bestja“.

Corso: — „Jiskor“

Dom L. — „Nienawidzę... a jednak Kocham“.

Miejski Kin. Ośw. „Nędznicy“

Wiadomości bieżące.

Noce dyżury aptek.

Dziś w nocy dnia 15 sierpnia dyżurami następujące apteki: Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127) P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80). (p)

Dlaczego tylko dwa okienka?

W przeszło pół miljonowym mieście w Łodzi na głównej poczcie czynne są aż dwa okienka przyjmujące wpłaty pieniężne wysyłane przekazami.

Jak za dawnych wojennych czasów przy „chlebówkach“ ciągnę się przy tych okienkach długie ogonki choć obrót przekazowy w Łodzi jest bardzo wielki a klientami są tu przeważnie ludzie pracy którzy nie mogą sobie pozwolić na stracenie całych godzin dla wysłania pewnej sumy.

Wartoby otworzyć okienko na Europę a może powieje innym powietrzem aż na ulicę Przejazd róg Kilińskiego. (bip)

Przesyła pieniądze do Rosji.

Jak informuje nas Dyrekcja Poczty Łódzkiej, przyjmowane za pośrednictwem urzędów pocztowych przesyłki pieniężne i listy wartościowe do Rosji Sowieckiej, mogą być obecnie uskuteczniiane we wszystkich walutach z wyjątkiem czerwoniców w myśl życzenia Rządu Sowieckiego. (p)

Opłaty ryczałtowe

Jak informują nas dyrekcja Urzędu Pocztowego w Łodzi, osoby i firmy prywatne będą mogły korzystać z prawa nadawania przesyłek listowych za uiszczeniem opłat pocztowych ryczałtem, z którego to prawa korzystały dotychczas władze i urzędy państwowe. (p)

Informacje dla maturzystów

Akademickie Koło Łodzian w Krakowie chce przyjąć z pomocą maturzystom i maturzystom rozpocząć z dniem 17 sierpnia br. udzielanie wiadomości dotyczące zapisów i studjów na następujących uczelniach akademickich w Krakowie: Uniwersytecie Jagiellońskim Akademii Sztuk Pięknych Akademii Górniczej Wyższemu Studium Handlowemu i Szkole Nauk Politycznych.

Sekretariat Koła udzielać będzie informacji trzy razy tygodniowo: w poniedziałki środy i piątki od godziny 17 do 19 w lokalu Biblioteki Młodzieży Polskiej Konstancjuska 26 prawa odłocyna i piętro

Nowe rozporządzenie o opłatach meldunkowych.

JEŚLI CHODZI O CUDZOZIEMCÓW NALEŻY STRZEC SIĘ PRAWA RETORSJI.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wy stosowało do wojewodów okólnik w sprawie pobierania przez gminy opłat za meldunki cudzoziemców.

Doszło do wiadomości ministerjum, że niektóre gminy, szczególnie miejskie, pobierają od cudzoziemców opłaty z okazji dopełniania obowiązku meldunkowego. Praktyka ta jest niezgodna z obowiązującymi przepisami.

W myśl art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach, opłaty od meldunków mogą być pobierane za zezwolenie na wjazd do Polski, przejazd przez Polskę i pobyt w niej, czasowy lub stały, oraz za czynności rejestracyjne. Wszystkie te czynności są jednak dokonywane przez państwowe władze administracji ogólnej i opłaty, z powyższych tytułów pobierane, wpływają do skarbu państwa.

Art. 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 16 marca 1928 r. o kontroli ruchu ludności stanowi, że meldowanie i

wymeldowanie oraz potwierdzenie zameldowania, lub wymeldowania, nie podlegają opłatom. Wprawdzie rozporządzenie to wchodzi w życie dopiero 19 września 1928 r., nie mniej jednak stanowi dowód, iż opłaty meldunkowe od cudzoziemców nie mogą być obecnie pobierane, gdyż znosi ono wogóle pobierane obecnie opłaty meldunkowe.

Sprawa ta ma dużą wagę z punktu widzenia interesów państwowych, a to z uwagi na zasadę wzajemności, w myśl której opłaty meldunkowe pobierane w Polsce od obywateli państw obcych, mogą być zastosowane przez te państwa do przebywających w nich obywateli polskich. Ponieważ zaś emigracja z Polski jest znacznie większa, aniżeli imigracja do niej, przeto zastosowanie przez państwa obce prawa odwetowego odbiło się b. ujemnie pod względem materialnym na emigrantach polskich.

Z powyższych względów ministerjum poleca wojewodom wyjaśnić Związkom komunalnym, że pobieranie opłat meldunkowych od cudzoziemców jest niedopuszczalne

Do rejestracji przedsiębiorstw.

OTRZYMYWANIE ZAŚWIADCZEN OD URZĘDÓW SKARBOWYCH.

Przy przeprowadzanej przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji rejestracji przedsiębiorstw w wbowego iż świadectwo takie zostało wykupione.

W związku z powyższem Izba Skarbowa wyrok 1927 lub zaświadczenia odnośnego Urzędu Skarbowego jest złożenie świadectwa przemysłowego na zgłaszającym się płatnikom po uprzednim pobraniu od nich opłaty stempowej zaświadczenia o w

kupieniu przez nich świadectw przemysłowych na rok 1927 względnie o zwolnieniu od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego.

Zaświadczenia o fakcie i okresie czasu samodzielnego prowadzenia rzemiosła wymagane przy rejestracji tej kategorii przedsiębiorstw wydaje Magistrat m. Łodzi na pisemną prośbę petenta.

Do rejestracji rocznika 1910.

JAKIE DOKUMENTY NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ.

W związku z mającą nastąpić w dniach od 1-IX. do dnia 29-IX, 1928 roku rejestracją mężczyzn osiemnastoletnich rocznika 1910, Biuro Wojskowo-Policyjne przy Magistracie m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, aby do dnia 1-X 1928 roku zaopatrzyły się w dowody osobiste, t. j. paszport lub też metrykę uro-

dzenia, względnie wyciąg z ksiąg stałej ludności.

W razie przedkładania metryki urodzenia lub wyciągu z ksiąg stałej ludności, należy okazać również jakikolwiek dokument z fotografią, stwierdzający tożsamość osoby.

Uszkodzone banknoty.

JAKIE BANKNOTY BĘDĄ WYMIENIANE,

W dniu wczorajszym do Izby Skarbowej w Łodzi wpłynął okólnik Ministra Skarbu w sprawie przyjmowania i wymiany uszkodzonych oraz zatrzymywania fałszywych znaków pieniężnych i innych znaków wartościowych, w którym to okólniku Ministerstwo zwraca uwagę, by kasjerzy skarbowi nie dochodzili w sprawach tych do przesady.

Niektóre kasy skarbowe odmawiają przyjmowania od petentów banknotów z najdrobniejszymi nawet uszkodzeniami, czy też znakami i cyframi na marginesie. Zarazem Minister przypomina zarządzenia zabraniające urzędnikom umieszczania na banknotach bankowych jakichkolwiek bądź notatek, liczb, zapisek i t. p. (p)

Cudzoziemcy nie płacą za meldunka.

Z dniem 19 września wchodzi w życie rozporządzenie o kontroli ruchu ludności i z tym dniem ustają wszelkie opłaty za meldowania i wymeldowania.

Onegdaj urząd wojewódzki otrzymał zarządzenie o natychmiastowym wstrzymaniu niezależnie od powyższego rozporządzenia pobierania opłat od cudzoziemców, gdyż opłaty te pobierane są przy wydawaniu zezwoleń na wjazd do kraju, a ponieważ to samo stosują inne państwa do obywateli polskich, więc wpłynie to na zmniejszenie świadczeń emigrantów polskich.

W ten sposób biuro adresowe już dziś nie będzie pobierało opłat od cudzoziemców, zaś za miesiąc zniesione zostaną już opłaty od obywateli polskich. (bip)

—o—

Kronika policyjna.

Przy pracy.

18-letni Kazimierz Dufkiewicz (Głęboka 10) dekarz zatrudniony kryciem dachu fabryki przy ul. Niciarskiej 1, spadł z dachu z wysokości 1-go piętra tak nieszczęśliwie, że uległ złamaniu lewego podudzia.

W przedalni firmy Stiller i Bielszewski, Południowa 47 robotnica Katarzyna Sznajder zam. przy ul. Cegielniańskiej 74, przez nieostrożność zbliżyła zabardzo rękę do trybów, które zmiażdżyły jej lewą dłoń. (p)

Ukarana ciekawość.

W cyrku Medrano przy ul. Al. Kościuszki 73 Władysław Grynke zam. przy ul. Wólczańskiej 152 pragnął przyjrzeć się z bliska lwu w klatce i wdrapał się na dach klatki. Poślizgnął się jednak i spadł odnosząc ciężkie potłuczenia całego ciała. Za wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł chłopca do szpitala Anny Marji. (p)

ofiara niedozoru.

W dniu wczorajszym obok domu przy ul. Konstantynowskiej 42, dostał się pod koła wozu 8-letni Feliks Gawroński zam. przy ul. Aleji 1-go Maja. Do nieszczęśliwego chłopca potłuczonego dotkliwie zawiadzano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz po nalożeniu mu opatrunku przewiózł go do domu. (p)

W Luna-Parku grasują złodzieje.

Ustawiczne okradanie poszczególnych osób z pośród publiczności zwiedzającej Luna-Park przy placu Dąbrowskiego wskazuje, iż gospodaruje tam zorganizowana szajka złodzieji kieszenkowych. W dniu wczorajszym zgłosił się do policji Szmul Wajntraub zam. przy ul. Żeromskiego 12 i zameldował, iż nieznany sprawca wykradł mu w Luna-Parku portfel zawierający 50 złotych oraz różne dokumenty.

Tak samo Stanisławowi Bartnickiemu zam. przy ulicy Kilińskiego 35 w chwili gdy przy kasie Luna-Parku zamierzał wykupić bilet wykradziono z kieszeni portfel i różne dokumenty. (p)

Nocna praca w przemyśle

DO NOWEGO ROKU ZAKAZ NIE BĘDZIE WPROWADZONY W ŻYCIĘ.

Jak nas informuje okręgowy inspektor pracy inż. Wojtkiewicz (twórca wniosków o zakazie pracy nocnej — nowe zarządzenie mogłoby wejść w życie dopiero po nowym roku ponieważ dotychczas zakłady przemysłowe posiadają zezwolenia na cały rok na pracę nocną.

Po nowym roku zezwolenia takie wydawane

będą jedynie w wyjątkowych wypadkach gdy praca nocna w danym zakładzie przemysłowym wymaga będzie przez wzgląd na konieczności gospodarcze kraju. Co się tyczy konferencji w tej sprawie to zależne jest od inicjatywy ministerstwa pracy i opieki społecznej. (bip)

Za zrabowane szczęście.

STRASZLIWA ZEMSTA OSZU KANEGO PRZEZ PRZYJACIELA.

Na pograniczu wschodniem we wsi Otkowce liczącej zaledwie 5 gospodarstw rozegrała się ponura tragedia o niezmiernie romantycznym zabarwieniu. We wsi tej zamieszkiwał bogaty właściciel Derkacz, ojciec niezwykle pięknej córki.

Katarzyna była przedmiotem marzeń wszystkich niemal parobków całej wsi i przez wzgląd na jej niepospolitą urodę, a także dla jej dużego posagu.

Derkacz jednak odprawiał stale z niezem kurentów do ręki swej jedynaczki, gdyż byli oni biedni żyjący przeważnie z pomocy przy przemyśle i wyzyskiwani przez przemytników. Sama dziewczyna skłaniała się uczuciem ku najbardziej dziarskiemu z nich wszystkich, który był wodzirejem wśród całej młodzieży miejscowej i który, jak mówiono sobie po cichu sam na własną rękę trudnił się przemytnictwem.

Widząc co się święci, Derkacz rozmówił się z owym chłopakiem nazwiskiem Stefan Mykietyn i oświadczył że gdy zdoła mu się wykazać gotówką wystarczającą na kupno 3 morgów gruntu, odda mu córkę. Mykietyn przyrzekł w ciągu miesiąca złożyć wymaganą sumę i po tem oświadczeniu zniknął ze wsi, a wraz z nim jego nieodłączny towarzysz i wspólnik Jan Matwijczuk.

Niezadługo Matwijczuk powrócił sam do wsi

i oświadczył że Mykietyn zamordowali bolszewicy i sam uderzył w konkury do pięknej Kasi a że po parę je gotówką wystarczającą na zakup 10 morgów gruntu wkrótce też odbyło się huczne weselisko.

Przez trzy lata młoda para żyła szczęśliwie i doczekała się dziecka. Aż w tych dniach w nocy wybuchnął pożar w chacie Derkacza. Rzucono się na ratunek, zdołano jednak wyratować jedynie ciężko raną przez uderzenie siekierą w głowę Katarzynę, Derkacz zaś Matwijczuk i dziecko spłoneli wraz z zagrodą. Umierająca kobieta zeznała, iż w nocy do chaty wtargnął Mykietyn i on to dokonał tych strasznych czynów poczem rozbił płonąca lampę naftową i uciekł. Mordercę zdołano aresztować. I wyszło na jaw że obydwaj przyjaciele na przemyśle zarobili wiele pieniędzy. Mykietyn polecił Matwijczukowi zanieść gotówkę Derkaczowi sam zaś pozostał. Wówczas Matwijczuk wskazał żandarmerii sowieckim na przyjaciela jako na szpiega i spowodował jego aresztowanie.

Trzy lata bez mała przesiedział zdradzony w sowieckich lochach wreszcie udało mu się zbiec wtedy powróciwszy do rodzinnej strony dokonał swego straszego aktu zemsty.

Wstrząsające te przeżycia doprowadziły nie szczęśliwego do utraty rozumu.

Za związków i stowarzyszeń.

ZE ZW. ZAW. PRACA POLSKA

Prezydjum Zw. Zawod. Praca Polska w Łodzi ul. Główna 48 tel. 65—05 zawiadamia że w sobotę dnia 18 sierpnia br. o godzinie 7.30 wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu. Udział wszystkich członków Zarządu w myśl uchwały z dnia 28.VII br. obowiązkowy.

O KASIE CHORYCH.

Zarząd Zw. Zawod. Praca Polska w Łodzi zawiadamia, że w każdą sobotę w lokalu własnym przy ul. Głównej 48 odbywają się zebrania dyskusyjne w sprawie Kasy Chorych. Zarząd Związku tą drogą wzywa swych członków do licznego uczestnictwa w tych zebraniach.

PRACA W PRZEMYŚLE

Zawod. Praca Polska w dziale pośrednictwa pracy wakuje bardzo dużo wolnych miejsc w przemyśle. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku ul. Główna nr. 48 tel. 65—05 od 8 rano do 12 w południe. Zgłaszający się winni zabrać ze sobą legitymację członkowską dowód osobisty oraz świadectwa z poprzedniej pracy.

TEATR LIT. ART. „GONG”.

Wczorajsza premiera tp. Dla Was Łodzianki zdobyła wstępny bojem aukcyjną. Publiczność zapelniająca salę sympatycznego Gongu chwaliła się wspaniałymi i entuzjastycznie odzyskiwała

numery świetnego programu. Zwłaszcza podobały się: arcyzabawny skecz pt. Hig-life koncertowo grany przez Sawicką, Belskiego Sielańskiego i Skoniecznego.

ZABAWA URZĘDNIKÓW ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ.

Stowarzyszenie urzędników państwowych administracyjnych wojsk. O. K. IV., urządza w dniu dzisiejszym zabawę letnią.

Wielce urozmaicona impreza ta, połączona między innymi z tańcami, loterią fantową i t. p., odbędzie się w Marysinie w ślicznym i miłym lasku p. Lange.

Dochód z zabawy przeznaczony zostaje na cele kulturalno—oświatowe Stowarzyszenia, które ostatnio w tym kierunku przejawia bardzo żywą działalność.

Przypuszczać należy, że cel, jako też i chęć spędzenia kilku beztroskich godzin na łonie przyrody, ściągnie duże zastępy łodzian na zabawę.

Dojazd tramwajami pabjanickimi rudzkiemi. Powrót zapewniony.

Bilety wejść w cenie 1 złoty dla dorosłych, 50 groszy dla dzieci.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę 19 b. m.

Przedłużenie Al. Unji do Polesia Konstanyńskiego

Wydział Budownictwa przystąpił do budowy nowej arterji komunikacyjnej, będącej przedłużeniem Aleji Unji od ul. Srebrzyńskiej do ul. Konstanyńskiej. Ulica ta o szerokości 8 metrów stanowić będzie bardzo ważną arterję komunikacyjną dla mieszkańców kolonji na Polesiu Konstanyńskim.

Ze względu na to, iż arterja ta, potrzebna jest obecnie dla ułatwienia dowozu materiałów budowlanych na Polesie Konstanyńskie, budowa jezdni prowadzona jest w bardzo szybkim tempie na dwie zmiany.

Nowa ulica oddana zostanie do użytku dla ruchu kołowego jeszcze w bieżącym miesiącu.

Przez radio.

PROGRAM NA ŚRODĘ DNIA 15 SIERPNIA.

10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty.

15.55 Komunikaty.

16.00 Odczyty: „Dlaczego prowadzimy doświadczenia zbiorowe z nawozami sztucznymi“ — wygłosi p. W. Kołodziejczyk; „Kiszonki“ — wygłosi p. F. Staszyński i „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze“ — wygł. p. S. Mędrzecki

17.00 Koncert Orkiestry Filharmonji Warszawskiej.

18.30 Rozmaitości.

Ajenci ubezpieczeniowi

NOWE ZASADY PRACY.

Ukazać się ma rozporządzenie w sprawie agentów asekuracyjnych. Ajenci będą rejestrowani i odpowiedzialni za przyjmowanie ubezpieczeń. Odpowiedzialność ponosić będą także za informowanie klientów o reprezentowanych towarzystwach. Towarzy-

stwom dozwolone będzie zawieranie kontraktów z agentami, przytem będą towarzystwa mogły pobierać odszkodowanie za wypadki, jeżeli agent przejdzie z jednego towarzystwa do drugiego.

Opieka lekarska.

W SZKOŁACH PUBLICZNYCH.

Główny urząd statystyczny opracował statystykę opieki lekarskiej w szkołach powszechnych. Pod opieką lekarską pozostaje 5 proc. szkół powszechnych.

Personel lekarski szkół powszechnych w Polsce stanowi 423 lekarzy szkolnych, 28 specjalistów i 128 hygienistek.

NA POLICJI.

Ona: Panie komisarzu, zdaje mi się, że mój mąż mnie otrul.

On: Panie komisarzu, niech pan zaraz robi sekcję, to się pan przekonasz, że ona kłamie!

LUKSUS.

Co za rozkosz, gdy człowiek leży w łóżku i naciśnie na guziczek dzwonka aby się zjawił służący.

— To ty masz służącego?!

— Nie, ale mam dzwonek elektryczny.

GILZY „WENECCJA“

posiadają w ustniku najlepszą filtrowaną watę, dzięki której organizm palacza ochroniony jest przed trującymi składnikami dymu tytoniowego, a jednocześnie niczem nie zmienia aromatycznego smaku papierosa
Spróbujcie oszczędzić sami

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

w ŁODZI ul. Boczna 5 Tel. 21-56

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 3, 4 i 5-go września. Podania do klasy A (przygotowa wczej) podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie.

Czesne w klasie A wynosić będzie 300 złotych rocznie.

Pensjonat Miłobędzkich obok uzdrowiska Miłowody

poczta Oborniki. Warunki idealne, lasy, rzeka, kuchnia zdrowa, obfita. Telefon Oborniki 111

Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowlane i elementy do ramiączek szkła poleca po cenach niskich
J. Olejczak, Stówna Nr. 14.
UWAGA; Szkła inspektowe w wielkim wyborze 507



Na dogodnych warunkach Rowery najlepszych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniejszej w firmie „Dobropol“
Łódź Piotrkowska 73 w podwórku
Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lakierowania — 0

WAKŁADACZKA

potrzebna zaraz do druku Szaladajewskiego Cegiela 251

Sweatry

REFORMY, TRYKOTAŻE oraz wszelkie wyroby wełniane najnowszych fasonów Hurtowo i Detalicznie Po cenach fabrycznych Poleca
A. SIEDLECKI
Łódź Główna 49

Plac Raróżny

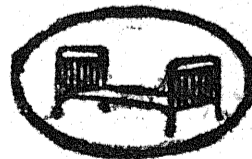
przy ulicach Kościuszki i Rudzkiej w Ghojnach przetrzeźni 4125 łokci kwadr. do sprzedania Krause, Łódź Pabjanicka 47. 3448



MAJĄTEK

13-to morgowy

do wydzierżawienia około 3 km. od miasta W tam dom mieszkalny o 4 mieszkanie 2 stodoły murowane obora takąż piwnica i ogród owocowy mający około 500 różnych drzew Ziemia wyborowa Władność Łódź, ul. Przejazd 40 w mioczarai 3074-1



Na dogodnych warunkach Łódzka metalowe wózki spacerowe metalowa wyscielane, druciane oraz do meblowych łóżek Patent* podług miary, umywalki wyłymański najtańszej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL“ — 100
Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórku.

Na wypłatę!

Obuwie Manufaktur Galanterja Jedwab Firanki
PIOTRKOWSKA Nr. 37
(w podwórku)
Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory

Wapno plebeńskie masurowe, Cement, Gips „Scipio“, Szamoty „Klepacki“. Cegła, Dachówka Eternit, Papi, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl“, Trzcina 6567

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk
Inż. JAN PĘDZICH
Warszawa, Zielna 80. Tel. 108-70.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

Żeńskie gimnazjum
Towa „KULTURA“
Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie. Uczniacy państwowi zwolnieni od opłat.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Statystyka handlu europejskiego.

Polska pod względem eksportu stoi na dwunastym miejscu

Według danych statystycznych, opublikowanych niedawno przez departament handlu w Waszyngtonie, ogólny obrót handlu eksportowego 23 państw europejskich, Ameryki Północnej i rejonu australijsko-azjatyckiego wynosił w roku 1927—23.740.000.000 dolarów, handel zaś importowy wszystkich tych państw wyrażał się cyfrą 26.284.000.000 dolarów. Eksport z Ameryki północnej (Stany Zjednoczone i Kanada) posiadał w roku 1927 wartość 6.102.000.000 dolarów, import 5.273.000.000 dolarów. U państw rejonu australijsko-azjatyckiego ogólny eksport posiadał w roku 1927 wartość 3.980.000.000 dolarów import — 3.746.000.000 dolarów.

Handel 14 największych państw europejskich przedstawiał się w roku ubiegłym, według statystyki amerykańskiego departamentu handlu następująco: eksport — 13.658.000.000 dol., import — 17.265.000.000 dolarów, zatem deficyt — 3.607.000.000 dolarów. Dla ilustracji stosunków handlowych państw poszczególnych podajemy poniżej tabelę statystyczną (w milionach dolarów):

	eksport		import		bilans handl.	
	w roku 1927		1927		1926	
Anglja	4045	5932	-1887	-2264		
Niemcy	2426	3362	-936	-32		
Francja	2158	2065	193	-13		
Włochy	803	1034	-231	-277		
Holandja	702	1023	-261	-278		
Belgja	728	807	-79	-109		
Czechosłowacja	599	532	-67	-77		
Szwecja	432	423	-9	-20		
Danja	413	443	-30	-29		
Szwacjarja	386	483	-97	-103		
Austria	287	432	-145	-150		
Polska	281	314	-43	-79		
Norwegja	178	257	-79	-63		
Finlandja	159	160	-1	-1		

Jak z powyższego wynika bilans aktywny miały w roku ubiegłym tylko trzy państwa europejskie, a mianowicie Francja, Szwecja i Czechosłowacja. Wszystkie pozostałe w statystyce powyższej przytoczone

państwa zamknęły swój zeszłoroczny bilans handlowy większym, lub mniejszym deficytem. W roku poprzednim aktywny bilans handlowy miała Polska i Czechosłowacja.

Statystyka waszyngtońskiego departamentu handlu podaje dalej ciekawe cyfry, ilustrujące wartość eksportu z poszczególnych państw w stosunku do ich ludności

Okazuje się, że w Danji wartość eksportu na jednego mieszkańca wynosi 121,5 dolarów, w Holandji — 100—w Szwecji — 96,5, w Belgji — 92 — w Anglii — 88,9; w Szwajcarii — 70,9, we Francji — 53,1, w Finlandji — 45,5 w Austrii — 43,5; w Czechosłowacji — 42,1, w Niemczech — 38,2, w Italji — 18,4 i w Polsce — 3,3 dol.

Popieranie rozwoju mleczarstwa.

KREDYTY W PAŃSTW. BANKU ROLNYM.

Dotychczasowa akcja Państwowa Banku Rolnego w zakresie kredytowania mleczarstwa polegała na rozprawdzeniu przez Bank pomiędzy poszczególne spółdzielnie odpowiednich funduszy z budżetu Ministerstwa Rolnictwa. Obecnie nastąpiła zmiana w systemie kredytowania, ponieważ budżet Ministerstwa Rolnictwa w roku bieżącym nie posiada już funduszy na ten cel, natomiast przewiduje jedynie sumy na obniżenie oprocentowania. W związku z tem Wydział Funduszy Administracyjnych Państwowego Banku Rolnego skierował wszystkie podania spółdzielni mleczarskich o kredyt inwestycyjny do Wydziału Kredytu Krótkoterminowego.

W dniu 27 lipca został ostatecznie zatwierdzony przez Władze Banku, oraz podany, do wiadomości Oddziałów i zainteresowanych organizacji gospodarczych tryb udzielania pożyczek na potrzeby mleczarstwa. Według nowego regulaminu Państwowy Bank Rolny przewiduje udzielanie spółdzielniom mleczarskim kredytów dłuższej terminowości na okres od 5 do 10 lat, oprocentowanych w stosunku 9 i pół rocznie, z tem że w miarę przekazywania Bankowi odpowiednich sum z Ministerstwa Rolnictwa, oprocentowanie to w r. b. może być zmniejszone. Kredyt na maszyny, narzędzia i urządzenia mleczarni udziela P. B. R. do lat 5-ciu, kredyt na budowlę — do lat 10-ciu.

Z pożyczek mogą korzystać wyłącznie spółdzielnie mleczarskie, ręczne i motorowe, zrzeszone w związkach rewizyjnych, oraz odpowiednich centralach handlowych. Udzielając kredytów Państwowy Bank Rolny wymaga, aby spółdzielnie mleczarskie ręczne miały zapewnioną dostawę mleka najmniej od 400 krów, a motorowe — od 1200, oraz, aby były ściśle związane ze swymi Zwią-

zami handlowymi, którym dostarczać powinny, przynajmniej 90 proc. ogólnej produkcji. Jedynie na terenach, gdzie mleczarstwo spółdzielcze nie jest należycie rozwinięte, Państwowy Bank Rolny może zasotować pewne wyjątki od powyższych zasad kredytowania. Bankowi chodzi bowiem o popieranie mleczarni, opartych na zdrowych podstawach gospodarczych.

Akcja Państwowego Banku Rolnego, zmierzająca do uruchomienia w szerszym niż dotychczas zakresie — kredytów na potrzeby mleczarstwa — posiada ogromne znaczenie, zarówno dla rolników; jak i dla całego Państwa. Spółdzielnie mleczarskie stanowią bowiem poważne źródło stałego dochodu dla drobnych rolników, zrzeszonych w tych organizacjach spółdzielczych. Należycie zorganizowane i dobrze prowadzone spółdzielnie mleczarskie zapewniają rolnikom zyskowny, zbyt mleka i pobudzają ich do podniesienia hodowli i wprowadzenia lepszych gatunków bydła.

Również dla całokształtu gospodarki państwowej akcja ta jest niezwykle pożyteczna, bowiem przyczyniając się do wzmożenia produkcji przetworów mleczarskich, posiadających w chwili obecnej ogromne możliwości eksportowe — stanowi również poważny środek poprawienia naszego bilansu handlowego.

Uruchamiając kredyty na popieranie rozwoju mleczarstwa Państwowy Bank Rolny, jeszcze raz daje dowód całkowitego zrozumienia swych zadań, jakie posiada do wypełnienia w zakresie organizacji pomocy dla drobnego rolnictwa i na drodze rozwiązywania doniosłych zagadnień ogólnopństwowych.

(Arol.)

SYN.

Sierżant Oemer był faktycznie najlepszym żołnierzem w całej tureckiej armji. Nie wiedział, co to lęk, co to twoga. Mówiono o nim; że śmierć przed nim drży.

Pewnego dnia poprosił sierżant Oemer o urlop. Pragnął zobaczyć się ze swą umierającą matką. Było to w czasie wojny światowej. Na tureckim froncie sytuacja była bardzo ciężka i dlatego odmówiono mu udzielenia urlopu.

Oemer nie odrzekł nic. Od tego dnia jednak stał się ponury, smutny, zamknięty w sobie. I pewnego dnia znikł.

W trzy miesiące potem stanął on jako dezertjer przed sądem wojennym. Przewodniczący, major Mustafa, który znał dobrze sierżanta, próbował nakłonić go do wyjawienia powodów ucieczki z frontu.

— Oemer, byłeś naszym najlepszym żołnie-

rzem. Masz wiele odznaczeń honorowych na piersi. Powiedz, co cię skłoniło do dezercji z frontu? Opowiedz nam wszystko. Nie obawiaj się...

Sierżant Oemer stał ze spuszczoną głową. Widać było po nim, że walczył ze sobą. Wreszcie rzekł:

Sąd polowy zmuszony był skazać go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Odprowadzono go do celi.

W nocy przybył do niego jakiś człowiek w ubraniu sierżanta. Oemer nie znał go. Miał to podobno być jego następca z kompanji. Powiedział mu, że przybywa z polecenia jego kolegów i prosił, by raz wreszcie wyznał prawdę i rzekł; co go zmusiło do ucieczki z pola bitwy.

— Pochodzę z małej anatolijskiej wioski — rzekł Oemer po długim wahaniu. — Otrzymałem wówczas wiadomość, że matka moja zmarła i dlatego musiałem iść tam; gdzie na jej grób. Musiałem iść, wczoraj wieczorem...

tam; w mojej wiosce; że gdy krewny czeka u grobu zmarłego, pokazuje mu się jego dusza w postaci kwiatu.

Nie zamknąłem oczu mej matce i Allah by mi tego nie wybaczył. Musiałem więc zobaczyć kwiat na jej grobie. To jej dusza przecież.

Sześć tygodni od świtu do zmierzchu paliłem na cmentarzu. Aż raz dojrzałem na grobie matki „niezapominajka”. Dusza mej matki.

Zerwałem kwiat i wróciłem. Kazałem się rozstrzelać pierwszemu zandarmowi, którego spotkałem.

Dziś mnie rozstrzelają. Mam więc ostatnie do ciebie prośbę. Oto tu jest kwiat — dusza mej matki. Wióż mi ją do grobu.

Następnego dnia uścisłono sierżanta Oemera. Uścisł go generał, który w puchotach był w nocy w jego celi.

Nie wolno zabijać kogo za jego miłość do matki.

POKADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

MLECZARNIA NADŚWIEŻANSKA

(Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIENIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Becia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.

Nr. 222

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokola 5,
MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokicińska 6.

PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY):

J. Cybart, Gdańska 135.

ZAKŁAD SZLIFIARSKO-MECHANICZNY

Józ. Wilgocki Młynarska 35.

PIWIARNIA.

Fr. Mirowski Kilińskiego 197.

RESTAURACJA.

Władysław Pietrowski: Kozywa 2.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI.

Al. Klim Brzezińska 91 a nie 104.

HERBACIARNIA.

Antoni Adamczyk Napiórkowskiego 50.

SKLEP SPOŻYWCZY

Machnikowski Wójtowska 23.

T E C Z A

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Przez dużego zasobnie w rotograturze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TECZA” wkładkę wielobarwną.

„TECZA” drukuje stale nowele i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych, prowadzi działy: „Wśród książek i czasopism”, „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TECZA” jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonaliśmy artystyczną teczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po numer okazowy, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 26. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 1.40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

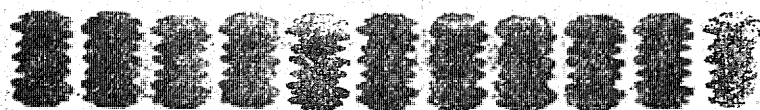
Zgłoszenia przyjmuje Administracja; Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasza 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.



AKWIZYCJA

OGŁOSZEŃ

Ś. FUCHSA, Piotrkowska 50



Własne ogłoszenia

Sprzedaz.

AI AI AI MEBLE Dywany Łóżka metalowe Najtańsze i najlepiej kupić można u Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 21-61 1528-0

Sklep spożywczy z jednym mieszkaniem do sprzedania wiadomość Konstancynowska 25 I piętro Weinberg 35:6-6

Na raty! Tani! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, bielizna, towar, florki, kapy, koldry, bielizna męska, damska poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! I piętro 2768-2

Oksyjnica sprzedamy kredens zegar otomanę dwa fotela kanapkę, oraz tanio wysprzedaż gwarantowanych otoman tapczanów koredek foteli klubowych i krzesła Na raty i za gotówkę poleca Zakład tapicerski B-ci Gabałów Nawrot 8 3592-2

Jest do sprzedania kawiarnia z powodu wyjazdu sprzedam zaraz w apteka Nr. 54 3641-5

Dom do sprzedania dwa pokoje przedpokój wolne wiadomość Kielma 31 3652-6

Pesady i prace

Potrzebny chłopiec do drukarni Zeromskiego 60 3576-3

Potrzebna panienka do pralni chemicznej w charakterze ekspedientki Piotrkowska 116 3564-4

Potrzebny młody człowiek do praktyki biurowej zmagający polski i niemiecki oferty „R.K.” 3622-3

Potrzebna zdolna chemikarba Pomorska 10 pralnia 3640-2

Potrzebni chłopcy w praktykę do ślusarza Kilińskiego 64 3634-3

Potrzebna chemikarba Piotrkowska 116 Pralnia Golińskich 3639-3

Przyjmę 4 uczennice na stancję z całodziennym utrzymaniem Oferty do adm. Rozwoju sub „Stanoja” 3638-2

Spawacza pierwszorzędnego i ślusarzy do robót blacharskich poszukuje się Wład u inż. J. H. B. Teepe ul. Kopernika 40 3630-3

Dość słoneczny pokój z balkonem w śródmieściu samiancie nie na mniejszy wiadomość Sienkiewicza 67 Maszyński 3628-3

Poszukuję pokoju z kuchnią wprost od gospodarza lub jednego pokoju z urządzeniem kuchennym od zaraz Oferty proszę składać sub „M.P.” do Rozwoju 3588-3

Różne.

Zaginiony piesek rasy francuskiej Z doberman mały podpalany uszy i ogonek obcięte wabi się „Bibi” Gdańska 72 Kozłowiec tel. 61-98 3648-1

Zagubione dokumenty

Zginęło zaświadczenie o złożeniu w fabryce I. K. Poznański dowodu osobistego wystaw. na nazwisko Berty Baszyńskiej 3560-3

POKOJ UMEBLOWANY

z całkowicie oddzielnym wejściem (bespośrednio z podwórza lub bojarsza klatki schodowej) poszukiwany jest od zaraz przez jedynego czy dwóch panów Oferty do Administracji Rozwoju pod „Pokój umeblowany” 3586-5

Sprzedam dom

10 mieszkaniowy w tem 2 wolne

Światło elektryczne stajnia ogród warzywny plac 45x95 Można się zgłaszać od 2 popoł. od 9 wiecz. ul. Rawska 9 do gospodarza

Baczność!
Chcesz kupić MEBLE, dywany, łóżka metalowe
dobre i tanio

kupuj w chrześcijańskim magazynie u Wł. Romiszewskiego, Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 2161.

CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkoowe 50 proc. drożej zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 linie, zwyczajne na 5 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-oj po 7-oj 50 proc. drożej. Terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od momentu ogłoszenia w tym tygodniu. Rozwój: Adres: Warszawa, Al. Jerozolimskie 39. Adres: Katowice, św. Jana 14. Adres: Łódź, ul. Piotrkowska 47. Adres: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Adres: Radom, ul. Sienkiewicza 67. Adres: Warszawa, ul. Wolska 10. Adres: Wrocław, ul. Świdnicka 10. Adres: Zielona Góra, ul. Świdnicka 10. Adres: Żyrardów, ul. Świdnicka 10.

Redakcja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 39. Wydawca: Int. Tadeusz Czajkowski. Właściciel: T. Czajkowski. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoski.